

Józef Stala, Elżbieta Osewska

Doświadczenia dziecka związane ze światem zewnętrznym wyrażone w modlitwie

Studia nad Rodziną 12/1-2 (22-23), 275-288

2008

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ks. Józef STALA, Elżbieta OSEWSKA

DOŚWIADCZENIA DZIECKA ZWIĄZANE ZE ŚWIATEM ZEWNĘTRZNYM WYRAŻONE W MODLITWIE

Małe dziecko, przedszkolak i uczeń pierwszych trzech klas szkoły podstawowej, nie jest w stanie sam z siebie odkryć niewidzialnej rzeczywistości religijnej. Potrzebuje, by ta rzeczywistość została mu przybliżona przez doświadczenia codziennego życia, postawę rodziców i ich kulturę życia. Rozwój wiary dziecka opiera się na pozytywnych doświadczeniach, stąd ważnym zadaniem wychowawczym jest zapewnienie dziecku podstawowych doświadczeń, które, pozornie nie mając nic wspólnego z tą rzeczywistością, będą wprowadzać je w świat wiary. Wśród zróżnicowanych doświadczeń warto wskazać na doświadczenia związane ze światem zewnętrznym otaczającym dziecko, gdyż całe jego otoczenie, mieszkanie i jego wyposażenie, podwórko, ogród, plac zabaw, można określić jako pewną formę bodźców oddziałujących na dziecko. Pozornie mało znaczące przeżycie związane z najbliższym otoczeniem, dotyk sprzętów, kolorystyka wnętrza, spożywanie posiłku, poczucie bezpieczeństwa, światło i ciemność, pozwalają dziecku poprzez zwyczajne, codzienne zjawiska odkrywać rzeczywistość religijną. Ważne jest więc oddziaływanie rzeczy, które znajdują się w domu dziecka i w jego najbliższym otoczeniu¹. Poprzez oglądanie, wykonywanie różnych zadań, zabawę i rozmowę dziecko staje się w szczególnej mierze wrażliwe na najbliższe otoczenie. Zdobywając pozytywne doświadczenia, dziecko poznaje na płaszczyźnie religijnej Boga jako dobrego Ojca, któremu może dziękować².

¹ Por. H. Cudak, *Znaczenie rodziny w rozwoju i wychowaniu małego dziecka*, Warszawa 1999, s. 85.

² Por. Konferencja Episkopatu Polski, *Podstawa programowa katechezy Kościoła katolickiego w Polsce*, Kraków 2001, s. 13-21; E. Osewska, *Katecheza dzieci w wieku przedszkolnym*, Łomża 2002, s. 29-43; J. Stala, *Katecheza dziecka wieku przedszkolnego*, w: *Katechetyka szczegółowa*, red. J. Stala, Tarnów 2003, s. 19-57; E. Osewska,

Dlatego ważne jest przedstawienie w niniejszym artykule domu i jego wyposażenia jako miejsca sprzyjającego rozwojowi poprzez zaspokojenie potrzeby bezpieczeństwa. Istotne jest także wskazanie na konieczność przygotowania otoczenia dziecka w sposób niezbędny dla jego rozwoju psychofizycznego i duchowego, stopniowe wdrażanie dziecka w interpretację codziennych doświadczeń oraz uczenie modlitwy jako kontaktu z Bogiem, odwołującego się do codziennych przeżyć dziecka i jego potrzeby uwielbienia Boga.

1. Dom i jego wyposażenie

Dom jest miejscem codziennego pobytu dziecka. Jest on niezbędny do życia, działania, wypoczynku, do bycia razem z rodziną lub w samotności. Dom rodzinny stanowi prawdziwe środowisko człowieka, w którym może on wzrastać i rozwijać się³. W dorosłym życiu ludzie często wracają pamięcią do domu rodzinnego, przypominając sobie nie tylko przeżyte chwile, ale najbliższe otoczenie, dotyk mebli, kolorystykę ścian, smak i zapach przygotowywanych potraw. Pozornie zupełnie nieznaczące przeżycia, związane ze światem zewnętrznym otaczającym dziecko, mają ogromne znaczenie dla jego rozwoju. Np. badania prowadzone w wielu krajach Europy Zachodniej wykazały, iż dzieci rozwijające się w domach, w których miały dostęp do książek, materiałów piśmienniczych i plastycznych, rozwijały się znacznie szybciej i były w szkole podstawowej sprawniejsze intelektualnie niż ich rówieśnicy, którzy takiego dostępu nie posiadali⁴. Jednak najbliższe otoczenie dziecka to nie tylko sprawa jego rozwoju psychofizycznego, ale także rozwoju duchowego, bowiem w pierwszych latach życia dziecko zdobywa doświadczenia, które kształtują jego stosunek do siebie, do świata, do Boga. Dlatego już od najwcześniejszych dni swojego życia dziecko powinno mieć zagwarantowane poczucie ładu, harmonii i bezpieczeństwa. Należy zatem zwrócić uwagę, by miejsce, w którym ono przebywa, było bezpieczne, dostosowane do potrzeb i wymagań dziecka⁵.

J. Stala, *W kierunku katechezy rodzinnej*, Kielce 2003, s. 205-227; H. Helmchen-Menke, *Bóg подарował nam świat*, Kielce 2005, s. 15.

³ Por. J. Ruszczyński, *Mieszkanie*, w: *Słownik małżeństwa i rodziny*, red. E. Ozorowski, Łomianki 1999, s. 254.

⁴ Por. H. Lombaerts, *ICT jako główne wsparcie globalnego świata*, w: *Między tradycją a współczesnością*, red. A. Bałoniak, J. Szpet, Poznań 2008, s. 75-76.

⁵ Por. H. Cudak, *Znaczenie rodziny w rozwoju i wychowaniu małego dziecka*, dz. cyt., s. 108.

Mieszkanie, w którym dziecko wyrasta, jego pierwsze kontakty z przedmiotami, sprawność rodziców przy pełnieniu czynności wychowawczych, pielęgnacyjnych, w tym zwłaszcza działań opiekuńczych, stanowią uwarunkowania mające ogromny wpływ na prawidłowy rozwój dziecka. Dużą rolę odgrywa tu zapewnienie odpowiedniej przestrzeni, odpowiedniego wyposażenia w meble, zabawki⁶, łatwość utrzymywania higieny w pomieszczeniu dziecięcym oraz zapewnienie dziecku maksymalnego bezpieczeństwa⁷, dobrej kolorystyki i estetyki wnętrza. Przestrzenią dla dziecka powinien być cały dom. Wnętrza, w których będzie się ono rozwijało, powinny być kształtowane przede wszystkim pod kątem jego indywidualnych potrzeb.

Stworzenie korzystnych warunków dla rozwoju psychicznego dziecka, zwłaszcza w drugim i trzecim roku życia, wymaga od rodziców przemyślanego zorganizowania najbliższego otoczenia dziecka, a przede wszystkim pokoju dzieciennego. Rodzina zamieszkująca w małym mieszkaniu, gdzie nie jest możliwe udostępnienie dziecku osobnego pokoju, powinna wydzielić kąciak z większego pomieszczenia i urządzić go według potrzeb dziecka. Właściwe zorganizowanie tego miejsca jest niezmiernie ważne zarówno dla rozwoju fizycznego, społeczno-moralnego, jak i religijnego dziecka⁸. Własna przestrzeń zwiększa samodzielność, inicjatywę, stwarza bodźce, zachęca do nauki, poprawia koncentrację. Stałe miejsce do spania wyrabia odruch senności związany z tym miejscem⁹.

Pokój dziecka winien znajdować się w bezpośrednim sąsiedztwie sypialni rodziców, by zapewnić poczucie bliskości i bezpieczeństwa. Ponieważ większość dzieci boi się ciemności, często trzeba zostawiać im na noc zapalone światło. Ilość mebli w pokoju dzieciennym należy ograniczyć do minimum, dzieci bowiem potrzebują dużo wolnej przestrzeni do zabawy, która odgrywa ogromną rolę w ich rozwoju. Ponieważ dzieci najchętniej bawią się na podłodze i wykorzystują tę płaszczyznę w niekonwencjonalny sposób, stąd ważne, aby była ona ciepła w dotyku (drewno, wykładzina, a nie kamień lub inny zimny materiał), możliwie miękka, przytulna, nieśliska. Pokój dziecienny powinien być jasny, mocno doświetlony dziennym światłem, gdyż światło sztuczne prowadzi do przemęczenia wzroku dziecka, natomiast niedostatecz-

⁶ Por. E. Hurlock, *Rozwój dziecka*, t. 2, Warszawa 1985, s. 57-63.

⁷ Por. H. Cudak, *Znaczenie rodziny w rozwoju i wychowaniu małego dziecka*, dz. cyt., s. 152-153.

⁸ Por. tamże, s. 153-154.

⁹ Por. E. Prva, *Wychowanie do szczęścia*, Radom 2003, s. 31.

na ilość światła wpływa niekorzystnie nie tylko na wzrok, ale również na nastrój¹⁰.

Także kolor ścian w pokoju wpływa na psychikę dziecka, stymuluje jego aktywność. Barwy są odbierane subiektywnie, mają bardzo indywidualne znaczenie, dlatego też wybór koloru powinien być uzależniony od charakteru dziecka. Psychologowie dziecięcy za najbardziej odpowiedni uważają kolor zielony, gdyż ma działanie uspokajające i pomaga w skupieniu. W pokoju dziecięcym należy używać jasnych kolorów o małym nasyceniu, ciepłych, wesółych, stonowanych. Aby uniknąć monotonii i nudy, pokój można urozmaicić kontrastowymi elementami (poduszki, zabawki, pudełka na zabawki)¹¹.

Obecne w pokoju dziecka akwarium lub rośliny wspomagają jego naturalną ciekawość, a obserwacje roślin i zwierząt rozbudzają zainteresowanie światem, wzbogacają wyobraźnię, wpływają na sferę emocjonalną i kształtowanie się uczuć wyższych¹². Muszą jednak być tak umieszczone, by zapewnić dziecku bezpieczeństwo.

Dziecko wykazuje niezmożoną ruchliwość, jest ciekawe, śmiało podejmuje nieobliczalne w skutkach eksperymenty. Zaczyna chodzić, biegać, wdrapywać się na stoły, szafki. Niesie to ze sobą niebezpieczeństwo upadków i urazów. Nie należy całkowicie ograniczać aktywności dziecka stosując zakazy, aby nie zaburzyć w ten sposób jego rozwoju i nie wzbudzić w nim postawy lękowej względem świata¹³. Można przecież zostawić dziecku trochę swobody, gdy tylko otoczenie zostanie wcześniej zabezpieczone (okrągłe i eliptyczne wykończenia mebli i blatów pozwalają uniknąć najgroźniejszych urazów, blokady na oknach uniemożliwiają ich samodzielne otwarcie, a na drzwiach – ich zatrzasknięcie, można znaleźć także balustrady zabezpieczające schody i balkony, specjalne zabezpieczenia do sprzętów kuchennych, ograniczniki do

¹⁰ Por. F. Ilg, L. Ames, S. Baker, *Rozwój psychiczny dziecka od 0 do 10 lat*, Gdańsk 2003, s. 91-98.

¹¹ Por. M. Tatala, *Rozwój uczuć religijnych dzieci przedszkolnych*, Lublin 2000, s. 14.

¹² Por. E. Tyralska-Wojtyca, *Wychowanie ekologiczne w przedszkolu*, w: *Wychowanie dzieci w wieku przedszkolnym*, red. E. Osewska, J. Stala, Tarnów 2005, s. 127-138.

¹³ Por. E. Hurlock, *Rozwój dziecka*, t. 1, Warszawa 1985, s. 271-310; C. Opalach, *Rozwój fizyczny, intelektualny i emocjonalny dzieci w wieku przedszkolnym*, w: *Wychowanie dzieci w wieku przedszkolnym*, dz. cyt., s. 49-52.

szuflad, zamki do szafek z niebezpiecznymi dla dziecka przedmiotami (np. leki)¹⁴.

W domu, który jest wyposażony pod kątem potrzeb dziecka, w otoczeniu kochających osób, dziecko może bez lęku rozwijać swoją potrzebę poznawczą wobec świata, zdobywać nowe doświadczenia. W takich warunkach zaspokajana jest również jego potrzeba bezpieczeństwa, bez którego nie jest możliwy ani fizyczny, ani psychiczny, ani religijny rozwój dziecka¹⁵.

Dla rozwoju religijnego dziecka ważna jest obecność w domu znaków, obrazów i symboli religijnych. W przypadku małego dziecka nie trzeba ich wyjaśniać, ale raczej przy ich pomocy pozwolić mu przeżywać nową, nieznaną rzeczywistość¹⁶. Znak religijny wskazuje na coś, co przekracza zdolności opisowe człowieka i prowadzi do spotkania z Bogiem. Konkretnie przedmioty (świeca, krzyż, różaniec, medalik, kropielnica, palma) czy gesty (klęknięcie, wykonanie znaku krzyża, złożenie dłoni) nakazują niejako zatrzymanie i sięgnięcie wzrokiem głębiej, ku tajemnicy Boga¹⁷. Dlatego też w mieszkaniu rodziny chrześcijańskiej nie może zabraknąć miejsca przeznaczonego na wspólną modlitwę, w którym gromadzi się cała rodzina. Taki ołtarzyk czy kącik religijny gromadzi całą rodzinę na modlitwie. Może się w nim znaleźć Pismo Święte, świece oraz symbole religijne obecne przez cały rok (krzyż, obraz, figura), a także takie, które wiążą się z okresami roku liturgicznego (wieniec adwentowy, szopka, baranek paschalny)¹⁸. Warto zachęcać dzieci, aby zaopiekowały się miejscem modlitwy rodzinnej, samodzielnie wyko-

¹⁴ Por. A. Królikowski, Bezpieczeństwo i jakość produktów dla dzieci w świetle doświadczeń Państwowej Inspekcji Handlowej, w: Dziecko jako konsument – zagrożenia i ochrona, red. J. Szymańczyk, Warszawa 1998, s. 21-54.

¹⁵ Por. H. Cudak, Znaczenie rodziny w rozwoju i wychowaniu małego dziecka, dz. cyt., s. 142; H. Filipczuk, Rodzice i dzieci najmłodsze, Warszawa 1988, s. 24.

¹⁶ Por. S. Dziekoński, Formacja chrześcijańska dziecka w rodzinie w nauczaniu Kościoła, Warszawa 2006, s. 477-499; C. Dooley, Mystagogy: a model for sacramental catechesis, w: The Candle are Still Burning, red. M. Grey, A. Heaton, D. Sullivan, London 1995, s. 58-69.

¹⁷ Por. E. Osewska, Natura, treść, cele i zadania katechezy dzieci w wieku przedszkolnym, w: Wychowanie dzieci w wieku przedszkolnym, dz. cyt., s. 301; A. Hajduk, Wychowanie liturgiczne w przedszkolu, w: Wychowanie dzieci w wieku przedszkolnym, dz. cyt., s. 243-246.

¹⁸ Por. J. Stala, E. Osewska, Fundamentalne podstawy i obszary katechezy rodzinnej, Tarnów 2000, s. 145; T. Castle, Let's Celebrate, London 1984, s. 110-121; S. Roll, Time in the sacraments and the liturgical year, w: The Candle are Still Burning, red. M. Grey, A. Heaton, D. Sullivan, London 1995, s. 89-104.

nywały znaki związane z okresami roku liturgicznego, ozdabiały to miejsce kwiatami lub własnymi pracami plastycznymi. Ważne jest, aby w naturalny sposób odkrywały znaki, związane z rzeczywistością religijną¹⁹.

2. Najbliższe otoczenie

Małe dziecko niezwykle intensywnie poznaje swoje najbliższe otoczenie. Wychodzi ono naprzeciw światu samo z siebie, kierując się egzystencjalnymi i witalnymi bodźcami. W kontakcie i wzajemnym oddziaływaniu ze swoim otoczeniem dziecko buduje swoją osobowość, swoje ja, staje się indywidualnością²⁰. Aby umożliwić dziecku jak najlepszy rozwój, należy zatem odpowiednio przygotować jego otoczenie (zorganizować miejsce do zabawy, dostarczyć dostosowane do wieku i potrzeb zabawki)²¹. Najbliższe otoczenie dziecka kieruje jego uwagę na poszczególne elementy i skłania do zadawania pytań. Jeżeli w najbliższym otoczeniu znajdują się elementy kierujące uwagę dziecka na kogoś, kto jest Niewidzialny i Dobry, dziecko przeniesie te poszukiwania z najbliższego otoczenia w mieszkaniu na podwórko, sąsiedztwo, przyrodę.

Cechą charakterystyczną pierwszych trzech lat życia dziecka jest wrażliwość na porządek. „Świat” musi być dla dziecka wyraźnie uporządkowany. Dlatego tak ważne jest, by dzień miał wyraźną strukturę i składał się z rytuałów. Otoczenie musi być przejrzyste, aby szukanie i znajdowanie nie było dla dziecka problemem. Ważna jest też stała obecność bliskich osób. Zewnętrzny porządek jest warunkiem porządku wewnętrznego. W dziecku rozwija się świadomość, że między przedmiotami i nim samym oraz między innymi ludźmi i nim samym istnieją zależności, i że są one stałe i pewne. W ten sposób rozwija się w dziecku pewność siebie i wiara we własne siły²².

We wczesnym dzieciństwie dziecko jest również bardzo dynamiczne i wrażliwe na ruch. Ruch i psychika są bowiem ze sobą nierozzerwalnie powiązane. Zależności między możliwością ruchu a dobrym samopoczuciem psychicznym są bardzo istotne dla budowania stabilnej osobowości²³. Należy

¹⁹ Por. H. Słotwińska, Kształtowanie postaw religijnych na katechezie, Lublin 2004, s. 345-364.

²⁰ Por. U. Steenberg, Pedagogika Marii Montessori w przedszkolu, Kielce 2004, s. 13.

²¹ Por. S. Bartel, Dzieciństwo, w: Słownik małżeństwa i rodziny, red. E. Ozorowski, Łomianki 1999, s. 108; E. Prva, Wychowanie do szczęścia, dz. cyt., s. 36.

²² Por. U. Steenberg, Pedagogika Marii Montessori w przedszkolu, dz. cyt., s. 22.

²³ Por. E. Hurlock, Rozwój dziecka, tom 1, Warszawa 1985, s. 271-309.

więc umożliwić dziecku swobodę ruchu, zapewniając odpowiednią przestrzeń (choćby poprzez ograniczenie ilości mebli do niezbędnego minimum)²⁴.

Małe dziecko jest też wrażliwe na dźwięki. Pierwszy rok życia dziecka jest decydujący dla rozwoju mowy. Jeszcze zanim dziecko wyartykułuje pierwszą sylabę, intensywnie postrzega wszystkie odgłosy wokół siebie, dlatego nie jest obojętne, w jakim środowisku odgłosów wyrasta noworodek, niemowlę, małe dziecko²⁵. W różnorodnym i pełnym bodźców świecie dziecko rozwija swoje podstawowe umiejętności. Dziecko musi zatem natrafić na takie otoczenie, którego charakter pozwoli mu tworzyć i rozwijać swoje możliwości. Otoczenie takie należy przygotować według pewnych zasad do kształtowania prawidłowego rozwoju muzycznego dziecka²⁶.

Fundamentalną zasadą wychowania dziecka w wieku przedszkolnym i młodszym szkolnym jest zasada ciągłości. Chodzi w niej o to, by umożliwić dziecku stałe zdobywanie doświadczeń. Dziecko, które w pierwszych latach swojego życia zdobyło podstawowe doświadczenia w odniesieniu do porządku i doświadczyło swojego życia jako uporządkowanego, łatwiej przyswoi struktury i normy porządku panujące w przedszkolu i w szkole²⁷. Kolejna zasada to progresywność. Wszystkie elementy przygotowanego otoczenia muszą być tak zorganizowane, aby odpowiadały następującym po sobie skłonnościom i zainteresowaniom dziecka na poziomie jego rozwoju, stanowiły dla niego wyzwanie i powodowały daleko idący proces nauki. Prostota to kolejny warunek konieczny do tego, by otoczenie służyło rozwojowi dziecka. Pomieszczenie, w którym przebywa małe dziecko, winno być bezpieczne, przestrzenne i dobrze podzielone. Wszystkie bezpieczne przedmioty powinny być osiągalne dla dziecka bez pomocy dorosłego, ponieważ dziecko powinno samodzielnie działać, dobierać sobie elementy do zabawy, układać je i budo-

²⁴ Por. J. Placha, Zabawa, w: Słownik małżeństwa i rodziny, red. E. Ozorowski, Lomianki 1999, s. 489.

²⁵ Por. P. Kaja, Wychowanie muzyczne w przedszkolu, w: Wychowanie dzieci w wieku przedszkolnym, dz. cyt., s. 101-112.

²⁶ Por. U. Steenberg, Pedagogika Marii Montessori w przedszkolu, dz. cyt., s. 24-31; Z. Burowska, Współczesne systemy wychowania muzycznego, Warszawa 1976; B. Podolska, Z muzyką w przedszkolu, Warszawa 1987; J. Wierszyłowski, Psychologia muzyki, Warszawa 1981.

²⁷ Por. Ch. Brusselmans, Religion for Little Children, Huntington 1970, s. 138-142; E. Osewska, Formacja moralno-społeczna, w: Wychowanie dzieci w wieku przedszkolnym, dz. cyt., s. 276-289.

wać na nowo. Warto w tym celu wykorzystać otwarte regały, półki, drabinki, wykładziny, dywan, krzesła, fotele, stoliki²⁸.

Otoczenie powinno mieć charakter wyzwania. Przedmioty poprzez rozmieszczenie, kształt, kolor, prostotę i przejrzystość motywują dziecko do działania, budzą chęć sprawdzenia swoich możliwości i umiejętności. Przedmioty przeznaczone dla dzieci, obecne w jego otoczeniu (wieszaki, umywalki, etc.), również powinny spełniać pewne wymogi. Na przykład meble powinny być dostosowane do możliwości fizycznych dziecka, tak, by mogło je ono swobodnie przenosić, przesuwając. Dziecko musi być w stanie korzystać ze wszystkiego, czego potrzebuje dla zachowania porządku w swoim otoczeniu i musi mieć możliwość wykonywania wszystkich prac codziennego życia. W pomieszczeniu, w którym przebywa dziecko wyrastające w rodzinie chrześcijańskiej, powinny znaleźć się także elementy bezpośrednio nawiązujące do rzeczywistości religijnej, nie tylko skłaniające dziecko do obserwacji, na przykład obrazy o tematyce religijnej, ale także wymagające od dziecka pewnego zaangażowania, na przykład gry, puzzle, układanki, przesuwane elementy o tematyce religijnej²⁹. W takim otoczeniu dziecko poznaje świat wszystkimi zmysłami³⁰. Także wiary dziecko może doświadczyć zmysłami. Dziecko poznaje świętość przez dźwięk i kształt, kolory i zapachy, gesty i rytuały. Elementarne doświadczenia zdobyte przez dziecko w uporządkowanym, przygotowanym otoczeniu, takie jak spokój i ruch, dotyk i sięganie, koncentracja i skupienie, swoboda i przywiązanie, indywidualność i społeczność, pomagają mu w poznaniu duchowego wymiaru swojego życia. Wszystkie te doświadczenia są bowiem otwarte na coś więcej – na transcendencję, na Boga³¹.

E. Osewska i J. Stala w swojej autorskiej koncepcji katechezy dzieci w wieku przedszkolnym mocno podkreślają, że „u podstaw rozwoju wiary dziecka (...) winny znaleźć się codzienne doświadczenia osadzone w życiu rodziny, przedszkola, podwórka, parafii. Dziecko przedszkolne jest «ma-

²⁸ Por. U. Steenberg, *Pedagogika Marii Montessori w przedszkolu*, dz. cyt., s. 40; E. Prva, *Wychowanie do szczęścia*, dz. cyt., s. 44.

²⁹ Por. E. Osewska, *Znaczenie zabawy w rozwoju, wychowaniu i katechezie dzieci w wieku przedszkolnym*, w: *Wychowanie dzieci w wieku przedszkolnym*, dz. cyt., s. 351-374; G. McKenna, *Models and Trends in Religious Education*, Mystic 1998, s. 63-68.

³⁰ Por. E. Tyralska-Wojtyca, *Wychowanie ekologiczne w przedszkolu*, w: *Wychowanie dzieci w wieku przedszkolnym*, dz. cyt., s. 127-138.

³¹ Por. U. Steenberg, *Pedagogika Marii Montessori w przedszkolu*, dz. cyt., s. 42; A. Heaton, *It's about waiting*, w: *The Candle are Still Burning*, red. M. Grey, A. Heaton, D. Sullivan, London 1995, s. 105-112.

łym odkrywcą», lubi poznawać, zadawać pytania, poszukiwać, stąd najlepszą drogą jego rozwoju religijnego jest przede wszystkim prosta i poprawna interpretacja codziennych doświadczeń. Samo doświadczenie jest jeszcze niewystarczające, potrzebne jest prawidłowe ujęcie go w odpowiednie słowa. Bardzo ważne, aby interpretacja doświadczenia nie była zbyt oddzielona w sensie czasowym od samego doświadczenia. Stąd katecheza dzieci w wieku przedszkolnym będzie w dużym stopniu związana z naturalną, spontaniczną, bezpośrednią interpretacją przeżycia dziecka. Poprawna werbalizacja ma prowadzić do kontaktu z Bogiem w modlitwie³².

3. Przejście od rzeczywistości materialnej do rzeczywistości nadprzyrodzonej

Odkrywając najbliższe przyrodnicze otoczenie, estetykę, kolorystykę, wystrój wnętrza, a zwłaszcza elementy bezpośrednio związane z religią, dziecko przeżywa własne odniesienia do otaczającego go świata. Stara się dotykać, sprawdzać, obejmować, opisywać, opowiadać o tym, zadawać pytania. Ważne, aby rodzice, nauczyciele i wychowawcy w przedszkolu i w pierwszych klasach szkoły podstawowej pozwolili dziecku na bezpieczne odkrywanie otoczenia i prowadzili rozmowę na ten temat³³. Ponieważ umiejętności komunikacji werbalnej dziecka nie są jeszcze w pełni rozwinięte, dziecko może wyrażać swoje doświadczenie nie tylko przez mówienie, ale także poprzez śpiewanie, malowanie, rysowanie, wykonywanie innych prac plastycznych, podrygiwanie, tańczenie, głośkanie, dotykanie, stawianie na palcach, całowanie, obejmowanie i bycie obejmowanym. Dlatego w podręczniku do nauki religii dla ucznia klasy I szkoły podstawowej „Jesteśmy rodziną Jezusa”³⁴ pojawia się odniesienie do najbliższego otoczenia, domu, kościoła, szkoły, placu zabaw, ulicy, sklepów, parku, ogrodu, pokarmów. Kolorowe fotografie przedstawiające wnętrze kościoła, domu, szkoły oraz ich otoczenie zachęcają do stawiania pytań i rozmowy na temat doświadczeń związanych z najbliższym otoczeniem. Dzieci w wieku przedszkolnym i w młodszych klasach szkoły podstawowej odkrywają, że wszystko, czego doświadczają w codziennym życiu, jest związane z rzeczywistością religijną. Nie tylko kościół jest szczególnym

³² E. Osewska, Katecheza dzieci w wieku przedszkolnym, dz. cyt., s. 72; Por. J. Stala, E. Osewska, Działania wychowawcze w katechezie, „Tarnowskie Studia Teologiczne” 2008, nr 2, s. 29-40.

³³ Por. Ch. Brusselmans, Religion for Little Children, Huntington 1970, s. 44-58.

³⁴ Zob. Jesteśmy rodziną Jezusa. Podręcznik do nauki religii dla ucznia klasy I szkoły podstawowej, red. E. Osewska, J. Stala, Tarnów 2008.

miejszem spotkania z Bogiem, ale każde miejsce, w którym rodzina Jezusa gromadzi się w Jego imię i obdarza miłością, dobrem i pokojem, jest miejscem Jego obecności. W ten sposób kilkulatek odkrywa całą otaczającą rzeczywistość jako związaną z Bogiem i potrafi wskazywać na obecność Boga w codziennym życiu ludzi. Uczy się również wykonywać podstawowe gesty religijne i nie tylko powtarza modlitwy za dorosłymi, ale zaczyna się modlić. Pierwsze słowne modlitwy dotyczą bliskich dziecku doświadczeń, dzięki czemu łatwiej uświadamia sobie fakt, że z Bogiem można rozmawiać o wszystkim. Dzieci powyżej 3. roku życia włączają do swych modlitw coraz więcej wątków treściowych, gdyż szerzej interesują się problemami rodziny i sprawami otaczającego świata. Kilkulatek opowiada Bogu o wydarzeniach, a także prosi Go o radę i często w Jego imieniu sam sobie daje odpowiedź. Zwraca się również do Boga z dziękczynieniem i uwielbieniem³⁵.

Po ukończonym trzecim roku życia wskazana jest pomoc dziecku w formułowaniu pierwszego przeproszenia³⁶. Dziecko nie jest w pełni zdolne do modlitwy przebłagania. Wiąże się to między innymi z charakterystyką jego sumienia, z trudnością odczuwania winy. Należy więc uważać, by nie przeakcentować modlitwy przebłagania, łącząc wszystkie nieposłuszeństwa wpływające z emocjonalności dziecka z grzechem i karą Bożą, ponieważ prowadzi to do wytworzenia nieprawdziwego obrazu Boga³⁷.

Cztero-pięcioletek traktuje wszystko wokół siebie jako stworzone dla zaspokojenia jego potrzeb. „Bóg wydaje się kimś najważniejszym, najsilniejszym, kto może spełnić wszystkie zachcianki, stąd niejednokrotnie modlitwa zostaje zdominowana przez prośby. Dziecko przypuszcza, że wyrażone słowne błaganie spowoduje spełnienie wszystkich próśb i to w niezwykły, magiczny sposób. W związku z tym niezbędne jest wyjaśnienie ze strony rodziców, że Bóg nie jest czarnoksiężnikiem, spełniającym za pomocą czarodziejskiej różdżki wszystkie zachcianki, ale znając każdego z nas lepiej niż my sami, udziela nam tego, czego nam potrzeba, a co nie zawsze jest zgodne z naszymi oczekiwaniami”³⁸.

Czterolatek z pomocą starszych może już wypowiadać modlitwę uwielbienia, włączając w nią zwroty skierowane bezpośrednio do Boga-Ojca lub do Jezusa. Wymaga to wcześniejszego uświadomienia dziecku, że Jezus Chrystus

³⁵ Por. A. Hajduk, *Wychowanie liturgiczne w przedszkolu*, dz. cyt., s. 234-235.

³⁶ Por. E. Osewska, *Katecheza dzieci w wieku przedszkolnym*, dz. cyt., s. 32.

³⁷ Por. E. Osewska, *Wychowanie modlitwne dzieci w wieku przedszkolnym*, dz. cyt., s. 257.

³⁸ J. Stala, E. Osewska, *Fundamentalne podstawy i obszary katechezy rodzinnej*, dz. cyt., s. 120.

jest godny podziwu, uwielbienia i adoracji³⁹. Stąd w podręcznikach do nauki religii dla dzieci w wieku przedszkolnym – czteroletnich: „Bóg kocha dzieci”⁴⁰, pięcioletnich: „Jestem dzieckiem Bożym”⁴¹ i sześcioletnich: „Kocham dobrego Boga”⁴² oraz w podręcznikach do nauki religii dla uczniów klasy I szkoły podstawowej „Jesteśmy rodziną Jezusa”⁴³ oraz dla uczniów klasy II szkoły podstawowej „Jezus nas kocha”⁴⁴ znaczące miejsce zajmuje modlitwa uwielbienia, wyrażona nie tylko słowem, ale gestem wzniesionych rąk, rysunkiem i tańcem.

Modlitwa dziecka rozwija się wraz z jego rozwojem fizycznym i psychicznym. Trzylatkowi rozwój intelektualny umożliwia zapamiętanie i samodzielne łączenie słów w modlitwę⁴⁵. Czterolatek ma już bogatsze słownictwo, dzięki czemu modlitwa staje się serdeczną i swobodną rozmową z Bogiem⁴⁶. Pięcioletek i sześciolatek chętnie i spontanicznie modlą się własnymi słowami adekwatnie do sytuacji, mimo, że na ogół znają teksty kilku modlitw⁴⁷. Dziecko sześć- i siedmioletnie może już rozpocząć systematyczne poznawanie słów tradycyjnych modlitw Kościoła, np. „Ojcze nasz” i „Zdrowaś Maryjo”. Jednak ponieważ ich treść jest dość trudna dla kilkulatek, stąd ważne jest sprawdzenie, czy dziecko poprawnie zrozumiało poszczególne sformułowania. W podręczniku dla ucznia klasy I szkoły podstawowej „Jesteśmy rodziną Jezusa” znajduje się siedem katechez, których treść ułatwia dziecku

³⁹ Por. E. Osewska, *Wychowanie modlitewne dzieci w wieku przedszkolnym*, dz. cyt., s. 257.

⁴⁰ Zob. *Bóg kocha dzieci*. Podręcznik do nauki religii dzieci czteroletnich, red. E. Osewska, J. Stala, Kielce 2005.

⁴¹ Zob. *Jestem dzieckiem Bożym*. Podręcznik do nauki religii dzieci pięcioletnich, red. E. Osewska, J. Stala, Kielce 2005.

⁴² Zob. *Kocham dobrego Boga*. Podręcznik do nauki religii dzieci sześcioletnich, red. E. Osewska, J. Stala, Kielce 2006.

⁴³ Zob. *Jesteśmy rodziną Jezusa*. Podręcznik do nauki religii dla ucznia klasy I szkoły podstawowej, red. E. Osewska, J. Stala, Tarnów 2008.

⁴⁴ Zob. *Jezus nas kocha*. Podręcznik do nauki religii dla ucznia klasy I szkoły podstawowej, red. E. Osewska, J. Stala, Tarnów 2009.

⁴⁵ Por. Cz. Walesa, *Psychologiczna analiza rozwoju religijnego człowieka ze szczególnym uwzględnieniem pierwszych okresów jego ontogenezy*, w: *Psychologia religii*, red. Z. Chlewiński, Lublin 1982, s. 167.

⁴⁶ Por. E. Osewska, *Wychowanie modlitewne dzieci w wieku przedszkolnym*, dz. cyt., s. 257.

⁴⁷ Por. Cz. Walesa, *Psychologiczna analiza rozwoju religijnego człowieka ze szczególnym uwzględnieniem pierwszych okresów jego ontogenezy*, dz. cyt., s. 210.

stopniowe poznawanie treści modlitwy „Ojcze nasz”. Np. w katechezie nr 30 „Nasz Ojciec w niebie” dziecko odkrywa, że niebo to nie błękit ponad głową, ale doświadczenie obecności Boga, bowiem Bóg jest wszędzie tam, gdzie ludzie kochają się wzajemnie, pomagają sobie, okazują dobro. Dowiadują się, że modlitwy „Ojcze nasz” nauczył swoich uczniów Pan Jezus, aby mogli zwracać się do Boga, jak do swego najlepszego Ojca⁴⁸.

Doświadczenia związane z odkrywaniem świata zewnętrznego, podobnie jak wszelkie inne doświadczenia, wymagają werbalizacji⁴⁹. E. Osewska i J. Stala uważają, iż dokonując interpretacji codziennych doświadczeń nawiązujących do świata zewnętrznego „należy wystrzegać się popełniania zwłaszcza dwóch podstawowych błędów czy pułapek. Po pierwsze, należy unikać wypowiedzi, które są wyłącznie cytatem formuł katechizmowych, gdyż dzieci nie rozumieją jeszcze języka teologii, stąd często przekształcają go i zamieniają pojęcia teologiczne na inne, wcześniej im znane, np. Jezus Chrystus na Jezus chytrus. Z drugiej strony nie wolno, kierując się zasadą uproszczenia języka, dokonywać jego ozdabiania, infantylizacji, czułościowości. Nie ma potrzeby wprowadzania zdrobnień, które nie istnieją w poprawnym języku, a jedynie „zmiękczenia” wypowiedź dorosłych. Bowiernie nie są poprawne słowa: «rączuchna», «serdeńko», «Boziunia», itp. Zdrabnianie nie służy dzieciom, które powinny nauczyć się poprawnego języka dorosłych, a jedynie pozwala dorosłym na pozorne (z punktu widzenia dorosłych) zniżenie się do poziomu dziecka. Katecheza dzieci w wieku przedszkolnym winna posługiwać się językiem prostym, jednoznacznym, prawidłowym, pozornie «surowym», ale jasnym, jednoznacznym i zrozumiałym. Wprowadzanie nowych pojęć wymaga odwołania się do wcześniej poznanych rzeczywistości i sytuacji»⁵⁰.

Poprzez najbliższe otoczenie dzieci odkrywają kim są rodzice, kim są inni dorośli, co jest dla nich ważne i ma szczególne znaczenie, co jest odsuwane na dalszy plan. Jeśli w domu na centralnym miejscu znajdzie się telewizor lub komputer, dziecko nabierze przekonania, że to jest najważniejsze dla dorosłych. Natomiast jeśli w domu centralnym miejscem będzie stół, do którego zasiadają wszyscy domownicy rozpoczynając i kończąc posiłek modlitwą,

⁴⁸ Por. Jesteśmy rodziną Jezusa. Podręcznik do nauki religii dla ucznia klasy I szkoły podstawowej, red. E. Osewska, J. Stala, Tarnów 2008, s. 76-77; Jesteśmy rodziną Jezusa. Przewodnik metodyczny do podręcznika do nauki religii dla klasy I szkoły podstawowej, red. E. Osewska, J. Stala, Tarnów 2008, s. 153-156.

⁴⁹ Por. E. Osewska, J. Stala, W kierunku katechezy rodzinnej, Kielce 2003, s. 194-204.

⁵⁰ E. Osewska, Katecheza dzieci w wieku przedszkolnym, dz. cyt., s. 77.

dziecko odkryje, że dla otaczających je dorosłych najważniejsze jest wspólne przebywanie, poświęcanie sobie czasu, obdarowywanie siebie i odnoszenie wszystkiego do Boga. Tym bardziej, jeśli w znaczącym miejscu w domu znajduje się obraz, krzyż lub inny znak religijny, wokół którego będzie gromadzić się rodzina na modlitwie. Bardzo istotne, by codzienne doświadczenia dziecka, związane ze światem zewnętrznym, były mocno związane ze słowem rodziców i opiekunów, a ich krótkie i proste wyjaśnienia docierały do dziecka w naturalny sposób pośród powszednich czynności i wydarzeń, np. posiłku, zabawy, sprzątanania, zasypiania. Poprzez doświadczenia związane z domem i najbliższym otoczeniem dziecko stopniowo odkrywa rzeczywistość chrześcijańską. Najpierw bardziej intuicyjnie, jednak stopniowo odkrywa także jej znaczenie. A kontakt z Bogiem staje się czymś tak podstawowym i oczywistym, jak wspólne zamieszkanie w domu, spożywanie posiłku czy zabawa.

Elżbieta Osewska, Fr Józef Stala: Kindliche erfahrungen mit der aussenwelt und ihr ausdruck im gebet

Die Glaubensentwicklung des Kindes gründet sich auf positive Erfahrungen. Deshalb besteht eine wichtige Aufgabe der Erziehung darin, dem Kind Grunderfahrungen zu ermöglichen, die dem Anschein nach nichts mit der transzendenten Wirklichkeit zu tun haben, es aber dennoch schrittweise in die Welt des Glaubens einführen. Unter den vielfältigen Erfahrungen soll besonders auf diejenigen Erlebnisse mit der Außenwelt hingewiesen werden, die das Kind betreffen. Sein gesamtes Lebensumfeld, die Wohnung und ihre Ausstattung, der Hof, der Garten und der Spielplatz können als eine bestimmte Form von Reizen bezeichnet werden, die auf das Kind einwirken. Gerade das scheinbar wenig bedeutsame Erlebnis in der allernächsten Umgebung, der Umgang mit Werkzeugen und Gerätschaften, die Farbigkeit des Inneren, die Einnahme der Mahlzeiten, das Erleben von Sicherheit, Licht und Dunkel, all das erlaubt dem Kind, mit Hilfe einfacher alltäglicher Erscheinungen die religiöse Wirklichkeit zu entdecken. Daher ist es von großer Bedeutung, dass die Dinge auf das Kind einwirken können, die sich in seinem Haus und in seiner nächsten Umgebung befinden. Durch Zusehen, Ausführen verschiedener Aufgaben, Spiel und Gespräch wird das Kind in besonderem Maß empfindsam für seine nächste Umgebung. Indem das Kind positive Erfahrungen sammelt, lernt es Gott im religiösen Bereich als guten Vater kennen, dem man für vieles danken kann.

Deshalb präsentiert der vorliegende Artikel das familiäre Haus und seine Ausstattung als einen Ort, der die menschliche Entwicklung dadurch begünstigt, dass er das Bedürfnis nach Sicherheit befriedigt. Er verweist darauf, wie notwendig es ist, die Umgebung des Kindes so vorzubereiten, wie es für seine psychische, physische und geistige Entwicklung unerlässlich ist. Dem Kind wird schrittweise beigebracht, die Erlebnisse des Alltags richtig zu interpretieren, es lernt das Gebet als eine Form des Kontaktes mit Gott kennen, der auf die täglichen Erlebnisse des Kindes und auf sein Bedürfnis nach der Lobpreisung Gottes Bezug nimmt.